

# Minister W.R. i O.P. apeluje do społeczeństwa O pomoc dla młodzieży akademickiej

## Uzasadnienie obniżki czesnego o 25 proc.

Wczoraj wieczorem Minister W. R. i O. P. prof. Świętosławski wygłosił przez rozgłośnie P. R. przemówienie o pomocy społecznej dla młodzieży akademickiej. P. minister powiedział m. in.:

— Społeczeństwo, a przedewszystkiem młodzież akademicka z niepokojem oczekiwały rozstrzygnięcia sprawy opłat akademickich. Wydawać się mogło, że poza zwykłymi względami budżetowymi nie stoi na przeszkodzie rozwiązaniu tej kwestii. Tymczasem sprawa nie jest tak łatwa, gdyż tylko część sum, powstających z opłat akademickich idzie na pokrycie kosztów utrzymania szkół akademickich, natomiast 40 proc. tej sumy otrzymuje młodzież spowrotem, tytułem najrozmaitszych form pomocy bezpośredniej lub pośredniej. Z sumy tej buduje się i utrzymuje domy studenckie, kuchnie akademickie, sanatoria, organizuje się dla niej opieka zdrowotna, wydaje podręczniki, udziela pożyczek, stypendjów i zasiłków.

Chcąc przyjąć młodzieży z pomocą, szukałem takich sposobów wyjścia, ażeby bez szkody dla normalnego funkcjonowania zakładów naukowych i nie uszczuplając pomocy udzielanej młodzieży akademickiej w formach wyżej wspomnianych, objąć ulgami w opłatach jaknajwiększą ilość tych, którzy tego istotnie potrzebują.

Procentowe obniżenie opłat studenckich, równomiernie dla wszystkich, byłoby wprawdzie pewną ulgą dla ogółu młodzieży, a więc zarówno dla zamożnych jak i dla niezamożnych, nie pozwoliłoby natomiast zwiększyć pomocy dla tych, którzy jej najabrdziej potrzebują.

Równocześnie wydaję rozporządzenie, dające władzom akademickim możliwość rozszerzenia ulg w opłatach do 25 proc. ogólnej sumy, jaka byłaby uzyskana, gdyby cała młodzież opłacała pełne czesne.

Zarządzenie to pozwoli wła-

dzom akademickim rozszerzyć ulgi indywidualnie tak dalece, że niezależnie od tego, iż 17 proc. młodzieży korzysta już ze stypendjów, pożyczek i zasiłków, które w pierwszym rzędzie służą na pokrycie czesnego, jeszcze około 68 proc. młodzieży będzie mogło korzystać z wydatnych ulg w opłatach uniwersyteckich. Niektórzy z nich będą płacić tylko połowę czesnego, inni będą korzystać z ulg w wysokości jednej czwartej opłat, a pewien procent będzie korzystał z odroczenia opłat szkolnych w całości.

Ten sposób rozwiązania kwestii opłat studenckich pozwoli indywidualizować ulgi stosownie do stanu zamożności. Ponadto uzyskalem od rządu przyrzeczenie, że tym urzędnikom, których dzieci uczą się w szkołach, będą mogły być udzielane na dogodnych warunkach zaliczki na opłacenie czesnego za ich dzieci. Jedynie urzędnicy wyżsi nie będą mogli korzystać z tej ulgi.

Los przyszłości naszego narodu, los młodzieży akademickiej, musi zainteresować całe społeczeństwo. Kwestia studencka stała się kwestią społeczną, co więcej stała się kwestią naszej przyszłości.

Zadanie przyjęcia z pomocą młodzieży akademickiej musi znaleźć zrozumienie u całego społeczeństwa, to też zwracam się z gorącym apelem do wszystkich, by przejęli się gorąco losem tysięcy głodujących studentów i przyszłej przysięgi elicie umysłowej, tym wszystkim kierownikom życia państwowego, społecznego i gospodarczego z taką pomocą, na jaką tylko kogokolwiek stać.

Nikt zatem, absolutnie nikt, w całym państwie nie może powiedzieć, że kwestia materialnego bytu młodzieży akademickiej jest mu obojętna.

Nie żądam jałmużny dla młodzieży, lecz proszę o ofiarną, świadomą celów pomoc dla tej części społeczeństwa, którą cze-

każą obecnie trudne zadania przy gotowaniu się do najwyższych misyj społecznych, jakich wymaga nowoczesne zorganizowane społeczeństwo.

Wszelkie ofiary pieniężne jak i w naturze można składać do Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Akademickiej w Warszawie lub do władz akademickich, przy których w dniach najbliższych powstaną oddziały uczelniane tegoż Towarzystwa.

## Żądania częściowo pracujących

### Rezolucje licznych wleców na Śląsku

KATOWICE, 31.1. (Tel. wł.). Na terenie całego Śląska odbyły się w ostatnim czasie liczne zebrania Związku częściowo pracujących bezrobotnych górników i hutników. W rezolucjach domagają się bezrobotni:

1) wprowadzenia ustawowego wsparcia bez jakichkolwiek potrąceń,

2) zmiany instrukcji z dnia 15 czerwca 1932 r. krzywdzącej bezrobotnych z liczną rodziną,

3) wprowadzenia dla bezrobotnych ulg przy zakupach artykułów pierwszej potrzeby do 50 proc.,

4) przyznania jednego delegata z szeregow mas bezrobotnych do Wojewódzkiej Rady Funduszu Pracy,

5) rozwiązania instytucji Funduszu Pracy, jako niezwykle ko-



TO LOS Z KOLEKTURY

**„Złukasz szczęścia? — Wstąp na chwilę!”**

WARSZAWA, NOWY-SWIAT 63 I ODDZIAŁY

## ABC SPORTOWE

### Polacy bez sukcesów na trzech olimpiadach zimowych

Udział reprezentacji Polski w zimowych igrzyskach olimpijskich datuje się już od pierwszej olimpiady zimowej, która odbyła się w 1924 r. w miejscowości francuskiej Chamonix. Polska reprezentowana była wówczas bardzo skromnie. Do Chamonix wyjechało bowiem tylko 7 narciarzy i jeden przedstawiciel jazdy szybkiej na lodzie. Żadnych sukcesów na pierwszej olimpiadzie Polska nie osiągnęła. W biegu patroli wojskowych patrol polski daremnie oczekiwało na mecie. Musiał on wycofać się na trasie, gdyż Witkowski zemdlał z wyczerpania, a kierownik patrolu, por. Wójcicki, złamał nartę. Tenże Witkowski nie zaważał się wziąć udział w biegu na 50 km., ale i ten występ zakończył się smutno. Witkowski przybył do mety prawie w trzy godziny po pierwszym zawodniku i w jakże żałosnym stanie! Na jednej nodze miał on kawałek własnej narty, druga narta zaś była pożyczona gdzieś podrozie. W biegu zlozonym na 18 km. narciarze nasi: Bujak i Krzeptowski, zajęli odciegi, bo 27 i 28-me miejsca. W skokach Bujak w ogóle nie startował, a Krzeptowski znalazł się na 25-tym miejscu. W kombinacji Krzeptowski był 19-ty (za nim było tylko trzech zawodników). Narciarz nasz uzyskał 9 331 pkt. Jeśli porównamy ten wynik z 18 906 punktami zwycięzcy Norwega Hauga, będziemy mieli wyobraźnię o ayniemskim poziomie naszego narciarstwa. Pewnym jasnym punktem było 8-me miejsce Jucewicz na 15 skłasyfikowanych w jeździe szybkiej na lodzie. Ale tu znów 3,2 pkt. wobec 5,5 pkt. zwycięzcy Thunberga świadczą o różnicy klasy.

Na drugiej igrzyskach olimpijskich w St. Moritz w 1928 r. Polska była reprezentowana w narciarstwie i hokeju. Hokeiści ograniczyli swój występ do dwóch tylko meczów. Po remisie 2:2 ze Szwecją i porażce 2:3 z Czechosłowacją, odpadli oni z walki o awans. Narciarski patrol wojskowy był 7-my na ogólnych 9. W biegu na 50 km., na 30 skłasyfikowanych pierwszy z Polaków — Krzeptowski był 15-ty. Następnie Bu-

jak 19-ty i Kawa 27-my. W kombinacji Br. Czech był 10-ty. Rozmus 22-gi i Motyka 24-ty. W konkursie skoków otwartych najlepszy z Polaków, Siczka był 23-cim z najlepszym skokiem 58 m. Rozmus był 25-ty, a Krzeptowski 27-my. Najlepsze skoki, ale z upadkiem, miał Br. Czech — 56,5 i 62 m.

Wreszcie na ostatniej olimpiadzie w Lake Placid w 1932 r. Polska znów reprezentowana była w hokeju i narciarstwie. Smutnie zakończył się dla nas trudny hokejowy. Przegraliśmy wszystkie 6 meczów ze stosunkiem bramek 3:84 i zajęliśmy ostatnie miejsce ale... punktowane, bo 4-te. W biegu narciarskim na 18 km. Czech był 11-ty, Marusz 27-my, Skupień 31-szy i Motyka 32-gi. Jedynym jasnym punktem olimpiady w Ameryce był dla Polski wynik Br. Czech w kombinacji, gdzie zajęł on 7-me miejsce.

### TURNIEJ BRYDŻOWY O MISTRZOSTWO WARSZAWY PUHAR IM. WŁODZIMIERZA KS. CZETWERTYŃSKIEGO

Po raz trzeci już warszawscy brydżowi walczą o puchar przechodni inż. Włodzimierza ks. Czetwertyńskiego i tytuł Mistrzów Warszawy.

Turniej Brydżowy o Mistrzostwo Warszawy cieszy się niezwykłym powodzeniem i popularnością wśród najszerszych kół amatorów brydża, i podobnie jak lat ubiegłych, w tegorocznym turnieju będzie walczył zastęp brydżistów sportowców o cenne nagrody.

Podkreślić należy, że na turnieju brydżowym o Mistrzostwo Warszawy poddawane są licytacji i rozgrywece rozkłady przypadkowe, rozdane przez uczestników konkursu, a nie wcześniej przygotowane zadania, zawierające często rozmaite niespodzianki.

I Runda rozgrywek rozpocznie się w dniu 6 lutego r. b. o godz. 19 m. 15 w Salonie Brydżowym przy ul. Saskiej 17. Zapisy przyjmowane są tamże codziennie w godzinach wieczornych.

### Pierwsze zwycięstwo Kanadyjczyków w Europie

Kanadyjska hokejowa reprezentacja rozegrała w czwartek mecz hokejowy w Paryżu z najlepszą francuską drużyną hokejową Francoise Volants. W tej ostatniej drużynie, ku 5:2 (1:0, 3:2, 1:0).

### Lwów nie chce walczyć z osłabionym składem Warszawy

Lwowski Okr. Związek Bokserski odmówił w czwartek zapowiadzany na niedzielę międzymiastowy mecz bokserski Warszawy — Lwów. Powodem jest decyzja jest fakt, że Warszawski Okręgowy Związek Bokserski zmienił w ostatniej chwili skład swej drużyny. Do Lwowa miała wyjechać reprezentacja osłabiona.

### Bogner złoży przysięgę olimpijską

Ceremonia olimpijską przewiduje, że w imieniu wszystkich olimpijczyków podczas uroczystości otwarcia igrzysk składa przysięgę przedstawiciel państwa, które organizuje igrzyska. Wódz sportu niemieckiego, Cramer Osten, zdecydował, że przysięgę olimpijską w dniu otwarcia IV zimowych igrzysk w Garmischu złoży imieniem wszystkich olimpijczyków, narciarski mistrz Niemiec, Bogner.

### O propagandę sportu zapaśniczego

Zarząd Warszawskiego Okręgowego Zw. Zapaśniczego projektuje w najbliższym czasie szereg meczów międzypartyjnych w Warszawie, celem spopularyzowania amatorskiego sportu zapaśniczego.

W niedzielę, o godz. 12.30 w świetlicy kościoła św. Florjana na Pradze odbędą się propagandowe zawody zapaśnicze. Poza tym w lokalu Iskry odbędą się zawody zapaśnicze.

### Zgon red. Mieczysława Majchra

W czwartek zmarł w Warszawie po długotrwałej chorobie redaktor i wydawca „Sportu Wodnego”, Mieczysław Majcher. Zmarły był redaktorem wspomnianego dwutygodnika w 1927 r.

Ponadto M. Majcher prowadził przez ostatnie dwa lata istnienia tygodnika sportowego „Stadion” — ten pierwszy, najpoważniejszy organ sportu polskiego.

### Okradzenie restauracji przez podkop piwniczny

Nocy wczorajszej przy ul. Grójeckiej 54, niewykryci złodzieje dostali się do pustej komórki w piwnicy, skąd przebili otwór w ścianie grubości 42 cm. i przedostali się do piwnicy, znajdującej się pod restauracją. Joska Rawicza, zamykający otwór, wszedł po schodach do restauracji i skradł aparat radiowy, likiery, wódki, wino i papierosy. Kasę kontrolującą „National” wynieśli do piwnicy, gdzie rozbili ją, zabierając około 100 zł.

Poszkodowany oblicza ogólne straty na sumę około 2.000 zł. Na miejsce przybyła policja 23-go komisarjatu, oraz daktyskop z Urzędu Śledczego, celem dokonania zdjęć odcisków palców podkopywaczy. Okazało się jednak, że złodzieje „pracowali” w rękawiczkach.

W związku z kradzieżą policja przesłuchiwała dozorcę domu, Kamiziera Woźniaka, oraz lokatorkę, Zofię Wiśniewską. Też nocny wywołano z tego domu śmiecie. Istnieje przeto przypuszczenie, że łupy ukryto na wozie. W piwnicy, oprócz kas, znaleziono ślady obfitej uczty, m. in. resztki ryb, gęsi, i mięs, oraz puste butelki po trunkach. Złodzieje przecięli dzwonek alarmowy, łapiący sklep z mieszkaniem, oraz zgasili światło.

## URZĘDOWA TABELA IV KLASY

jest do sprawdzenia w kolekturze

„ALJOT” J. Horodyska i S-ka, Senatorska 37  
Polecamy szczęśliwe losy do I klasy.

## 12-letni chłopiec rzucił probówkę do sklepu żydowskiego

WILNO, 31.1. (Tel. wł.). Do sklepu z mięsem Gejchera przy ul. Połockiej w N. Wilejce nieznaną sprawcą rzucił probówkę z gazem, cuchnącą. Sprawcą tego wybuchu okazał się 12-letni chłopiec, którego zatrzymano, chociaż usiłował zbiec. Tłumaczył się on, że probówkę otrzymał od

jakiś nieznanemu mężczyźnie, który dał mu przytem złotówkę. Chłopak twierdzi, że chciał jeść (jest on synem bezrobotnego) i dlatego zgodził się na propozycję nieznanego.

Przed kilku dniami podobne probówki rzucono do paru innych sklepów w N. Wilejce.

## Losowanie książeczek P. K. O.

Dnia 30 stycznia 1936 r. odbyło się w P. K. O. trzecie publiczne premjowanie książeczek na wkłady o szczytności premjowane Serji III-ej.

W premjowaniu brały udział książeczki na które wniesiono wszystkie wkłady za ubiegły kwartał w terminie do dnia 2 stycznia 1936 r.

Premje po zł. 1.000.— padły na Nr. 166.021, 173.263, 193.086.  
Premje po zł. 500.— padły na Nr. 150.369, 150.788, 151.004, 153.546, 161.398, 172.118, 173.422, 175.709, 190.230, 181.421, 191.193, 192.673, 200.134.

Premje po zł. 250.— padły na Nr. 151.103, 152.251, 152.886, 155.740, 156.025, 156.274, 158.541, 162.003, 162.188, 164.691, 166.234, 169.604, 171.151, 172.099, 175.501, 177.366, 177.813, 178.080, 178.093, 180.822, 182.140, 182.649, 183.273, 183.314, 184.767, 184.705, 185.625, 186.019, 190.099, 190.671, 192.622, 194.110, 194.457, 195.695, 196.053, 197.373, 197.786, 199.332, 199.921, 204.863, 210.012.

Premje po zł. 100.— padły na Nr. 150.909, 151.325, 151.462, 151.784, 151.962, 152.607, 152.821, 152.974, 153.211, 153.326, 154.059, 154.092, 154.605, 154.971, 155.791, 156.129, 156.145, 156.620, 157.035, 157.458, 158.057, 159.650, 160.387, 160.543, 161.337, 161.701, 162.600, 162.818, 163.057, 163.194, 163.244, 163.685, 163.685, 163.712, 164.029, 164.045, 165.603, 165.733, 166.016, 166.394, 166.447, 166.459, 167.005, 167.335.

167.340, 167.885, 168.289, 169.155, 169.336, 169.914, 170.599, 171.707, 172.365, 173.300, 174.186, 174.666, 175.308, 175.639, 175.815, 176.279, 176.680, 177.312, 177.598, 178.291, 178.722, 178.772, 178.796, 179.339, 179.412, 181.104, 181.142, 181.188, 181.189, 181.681, 181.758, 182.448, 182.973, 183.229, 183.557, 183.587, 183.776, 183.945, 184.050, 184.473, 184.806, 185.041, 185.072, 185.422, 186.336, 186.380, 187.040, 187.238, 187.738, 188.448, 188.706, 189.506, 189.683, 189.710, 189.896, 190.021, 190.383, 190.455, 190.491, 190.538, 190.711, 191.094, 191.331, 192.078, 192.236, 192.415, 192.771, 192.910, 193.492, 193.626, 193.894, 194.097, 194.641, 195.163, 195.278, 195.915, 196.249, 196.399, 196.822, 199.032, 199.148, 199.209, 199.539, 199.972, 200.012, 201.738, 207.013, 208.472, 209.003, 210.011, 210.704, 211.219.

Ogółem padło 192 premjów na łączną kwotę zł. 33.250.—  
Zainteresowani wkłady zostaną o powyższym zawiadomieni listownie.  
Należy zaznaczyć, że zasadą wkładów oszczędnościowych premj. Serji III-ej jest stały wzrost liczby premjów w miarę wzrastania wkładów na książeczki, przyczem po otrzymaniu premji, książeczki nie tracą swej wartości, lecz nadal biorą udział w następnych premjowaniach pod warunkiem regularnego opłacania dalszych wkładów.

Książeczki Serji III-ej na które padły premje po zł. 250.— w poprzednim losowaniu, dotychczas niepodjęte: Nr. 161.830 P. i 169.486 P.

## O kradzież 167 tys. franków popełnioną w Belgii

POZNAN, 31.1. (Tel. wł.). Na polecenie władz prokuratorskich w Poznaniu został aresztowany w Przystajni pod Częstochową Zygmunt Paszkowski, pozostający pod zarzutem kradzieży 167 tysięcy franków belgijskich, dokonanej w Belgii na szkodę Hieronima Opackiego.

Paszkowski wyemigrował przed kilku laty w poszukiwaniu za pracą do Belgii. Ostatnio pracował w Retin koło Leodjum u osiadłego tam Hieronima Opackiego, mającego większy zakład rzemieślniczy. Opacki nosił się od dłuższego czasu z zamiarem powrotu do kraju i zakupu tu większego gospodarstwa rolnego. Mając trochę zaoszczędzonej gotówki, za-

ciągnął pożyczkę na hipotekę. Pieniądze te przechowywał u siebie w domu. W październiku, ub. roku skradziono mu 167 tys. franków belgijskich. Podejrzanie padło na Paszkowskiego, który tymczasem porzucił pracę u Opackiego i wyjechał z Leodjum do Polski.

Wskutek zawiadomienia belgijskich władz sądowych, sprawą zajął się prokurator w Poznaniu. Po przeprowadzeniu szczegółowych dochodzeń ustalono, że Paszkowski przebywa u swej rodziny w Przystajni koło Częstochowy, gdzie też został aresztowany i przewieziony do więzienia śledczego w Poznaniu.

## Zagadkowy zgon oficera Czy zatrucie w restauracji?

LWÓW, 31. 1. (Tel. wł.). Jak donoszą z Tarnopola, przed kilku dniami zdarzył się tam zagadkowy wypadek zgon rotmistrza 9 pułku ułanów, stacjonowanego w Trembowli, Romana Zaręby.

Rotm. Zaręba zmarł w hotelu mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej, którego wezwał, zasłabawszy wśród objawów zatrucia.

Zgon s. p. rotm. Zaręby wywołał wielkie porażenie, gdyż cieszył się on pełnym zdrowiem i liczył zaledwie 34 lata. Ponieważ przed śmiercią rotm. Zaręba miał oświadczyć lekarzowi że przypuszcza, że zatrut się rybami spożytymi wieczorem w re-

stauracji, władze wojskowe zarządziły sekcję zwłok, która wykazała pewne zmiany wewnętrzne w sercu i wątrobie. Wnętrzaści przesłano do Instytutu do Lwowa dla zbadania, czy powodem zgonu było zatrucie rybami, czy też ewentualnie inną przyczyną.

Ponieważ jeszcze jednak jedna z osób spożywających ryby w restauracji „Polonia” tegoż samego wieczora zachorowała z podobnymi objawami zatrucia, dnia 27 b. m. zjawili się w tej restauracji komisja sanitarna, która stwierdziła niewłaściwość. Kucharz i właściciel restauracji zostali aresztowani.